

Salamanka, 27 maja 2025

Dr hab. Maciej Sekerdej, prof. UJ
Instytut Psychologii UJ



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Recenzja pracy doktorskiej mgr Anny Monik p.t. „Znaczenie tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnych opiniach w kształtowaniu postaw i zachowań społecznych” napisanej pod kierunkiem dr hab.

Michała Parzuchowskiego, prof. Uniwersytetu SWPS

Przedmiotem recenzji jest ocena czy rozprawa doktorska „Znaczenie tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnych opiniach w kształtowaniu postaw i zachowań społecznych” autorstwa mgr Anny Monik stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydatki w dyscyplinie naukowej psychologii, a także czy Autorka wykazała się umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Wydział Filozoficzny

Instytut Psychologii

1. Ocena wraz z uzasadnieniem, czy rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydatki w dyscyplinie psychologia

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska dotyczy jednego z głównych obszarów psychologii społecznej, jakim jest tożsamość społeczna, a dokładniej tożsamość grupowa, oparta na wspólnocie opinii. W zaproponowanej przez Autorkę teoretycznej syntezie badań skupiono się na związku tak zdefiniowanej tożsamości grupowej, a kształtowaniem się postaw i zachowań społecznych.

W części wprowadzającej rozprawy Autorka opisuje kategoryzację społeczną, która jest istotnie fundamentalnym mechanizmem kształtowania się grup. Mechanizm ten jest zwięźle i jasno opisany. Natomiast analiza teoretyczna jego bliższych i dalszych konsekwencji jest już mniej precyzyjna. Autorka pisze, że kategoryzacja „...Prowadzi to do porównań społecznych, których naczelnym motywem staje się podtrzymanie pozytywnej reputacji grupy własnej” (s. 10), co jest prawdą, ale w ujęciu Tajfela, ale już nie, na przykład, Leona Festingera. W koncepcji tego ostatniego porównania społeczne służą raczej zdobyciu wiedzy. Rozumiem, że prezentowane linie badań

ul. Romana Ingardena 6

30-060 Kraków

tel. 12 663 24 15

www.psychologia.uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filozoficzny

Instytut Psychologii

osadzone są głównie w ramach teorii tożsamości społecznej, ale po pierwsze nie jest dostatecznie podkreślone, że poruszamy się jedynie w obszarze konkretnych założeń, a po drugie analiza teoretyczna zyskałaby na szerszym spojrzeniu. Zwłaszcza, że w całej opowieści podkreślana jest inkluzywność grup opartych na wspólnocie opinii (czy jest to ich faktycznie cecha dystynktywna, to już inna sprawa). Ponadto, w grupach opartych na uzgodnionej czy też kształtującej się opinii, aspekt informacyjny zdaje się być dosyć ważny, jak pokazują nawet proste, acz eleganckie badania eksperymentalne Muzefera Sherifa, jeszcze z lat trzydziestych, na temat kształtowania się norm, co prawda głównie wewnątrzgrupowych, z wykorzystaniem efektu autokinetycznego.

Ponadto Autorka pisze (s. 10), że deprecjacja grupy obcej czy negatywne emocje i niechęć wywoływane są „automatycznie”. Takie twierdzenie wymagałoby uzasadnienia, gdyż nawet prace, przywołane na podparcie tej tezy (Figueiredo i Elkins, 2003; Meeus i in., 2010) zdają się temu przeczyć. Figueiredo i Elkins piszą, że istotnie nacjonalizm łączy się z uprzedzeniami, ale patriotyzm już nie (jakkolwiek by nie traktować tego podziału). Natomiast Meeus i współpracownicy, że uprzedzenia wiążą się z etniczną koncepcją grupy narodowej, ale z obywatelską już niekoniecznie. Znowu: można dyskutować co do zasadności samego podziału i jego pomiaru, ale różnice jakościowe co do konsekwencji różnych wymiarów czy typów grupowych identyfikacji jednak są (por. np. M. Brewer, 1999, *The Psychology of Prejudice: Ingroup Love and Outgroup Hate?*; M. Brewer, 2001, *Ingroup identification and intergroup conflict: When does ingroup love become outgroup hate?*).

Dalej Autorka dość obszernie omawia rolę tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnych opiniach oraz jej konsekwencji. Przytoczonych jest kilka modeli teoretycznych, van Zomeren, Thomasa i innych. Jednakże i w tej części znaleźć można nieścisłości. Na przykład według Hogga i Smitha (2007) to postawa, a nie opinia, jak cytuje Autorka, jest „oknem na tożsamość” (s.13). Nie zwróciłbym uwagi na ten drobiazg, gdyby nie to, że sama Autorka dokonuje rozróżnienia między tymi konstruktami dwie strony dalej (s. 15).

Jeśli chodzi o kwestie formalne, format APA 7, według którego napisana jest cała rozprawa, w tym załączone artykuły, nie zaleca stosowania odsyłaczy w streszczeniu. Nie jest to może w tej sytuacji aż tak istotne, ale na

ul. Romana Ingardena 6

30-060 Kraków

tel. 12 663 24 15

www.psychologia.uj.edu.pl

pewno przydałaby się też solidna redakcja całego tekstu (np. s. 8, pierwsze zdanie drugiego akapitu całe do redakcji, odmiana nazwiska Marka Zanny itd.).

Podsumowując, wstęp teoretyczny, choć nieco chaotyczny i w mojej opinii z mało klarowną myślą przewodnią, pokazuje jednak sporą wiedzę Autorki co do kwestii związanych z tożsamością społeczną oraz jej konsekwencjami. Tym samym uważam, że rozprawa doktorska prezentuje wystarczającą ogólną wiedzę teoretyczną mgr Anny Monik w dyscyplinie psychologia.

2. Ocena wraz z uzasadnieniem, czy rozprawa doktorska wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez kandydatkę

Przedstawione do recenzji teksty pokazują, że Autorka potrafi zręcznie łączyć różne typy badań – metaanalizę, badania korelacyjne, eksperymenty czy badania terenowe, co jest niewątpliwie atutem przedstawionej pracy. Ponadto, pomimo wspomnianego chaosu, udało się jakoś połączyć trzy prezentowane historie. Natomiast sugerowałbym większą precyzję w formułowaniu hipotez.

Na przykład, Autorka pisze, „Założyłam, że istotnymi moderatorami mogą być następujące czynniki: 1) operacjonalizacja zmiennej tożsamość społeczna (zastosowane skale pomiaru) (H1)” (s. 18). Tak sformułowana hipoteza jest dość ogólna, poza tym mieszane są porządki – nie chodzi chyba o różne skale pomiaru, ale o jakościowe różnice między tożsamościami. Inny przykład, również ze strony 18, „(H9) tożsamość społeczna w grupie opartej na wspólnej opinii (zwolennicy lub przeciwnicy rozwoju SI) współwystępuje w mniejszym lub większym nasileniu z postawami wobec SI w zależności od tego, jakie stany mentalne SI jest w stanie symulować”. Unikałbym, również hipotez ewidentnie trywialnych jak na przykład „(H7) postawa wobec SI (pozytywna lub negatywna) jest powiązana z siłą identyfikacji z grupą zwolenników lub przeciwników rozwoju SI”.

Jednakże po zapoznaniu się z całym przedłożonym materiałem, w kontekście tej części recenzji, najbardziej zainteresowały mnie dwie kwestie. Pierwsza z nich dotyczy tego, w jaki sposób grupy oparte na wspólnocie opinii definiuje się jako osobny temat badań. Innymi słowy, jak się odróżnia takie grupy czy tożsamości od innych tożsamości i grup. Z moich obserwacji bowiem wynika, że większość grup w badaniach psychologicznych stanowią grupy



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filozoficzny

Instytut Psychologii

ul. Romana Ingardena 6

30-060 Kraków

tel. 12 663 24 15

www.psychologia.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filozoficzny

Instytut Psychologii

oparte na wspólnocie opinii. Pokazują to choćby powszechnie używane skale identyfikacji, czy to identyfikacji narodowej, orientacji politycznej, czy nawet bardziej formalna skala złożoności (wielości) identyfikacji (*identity complexity*). Właściwie niemal każda skala identyfikacji wychodząca poza generyczne itemy („jak bardzo się identyfikujesz się z...?”), odnoszące się jedynie do siły identyfikacji, jest skalą opinii. A skal mierzących jedynie siłę identyfikacji jest coraz mniej, ponieważ są mało diagnostyczne (por. skalę IWAH, z trzeciego tekstu).

W prezentowanych pracach istotnie pojawiają się odniesienia do tej różnicy między grupami opartymi na wspólnocie opinii a grupami, które są nazywane różnie: nominalnymi, opartymi na obiektywnych kryteriach czy w końcu społecznymi kategoriami, którymi rzeczywiście są – na przykład kategorie płciowe, czy kategorie narodowe. Ale zestawianie kategorii społecznych z grupami jest nietrafione, ponieważ grupa społeczna to zbiór jednostek, które wchodzi ze sobą w interakcje, mają podobne cechy, ale przede wszystkim mają poczucie wspólnoty. Kategoria społeczna natomiast to zbiór osób, które dzielą co najmniej jedną wspólną cechę, ale niekoniecznie wchodzi ze sobą w interakcje ani nie mają poczucia przynależności do wspólnoty i w tym sensie nie mają właściwie nic wspólnego z grupami. A już na pewno nie w kontekście prezentowanych badań. Dlatego ważna jest odpowiedź na pytanie jak tę kwestię odrębności grup opartych na wspólnocie opinii jako przedmiotu badań można byłoby doprecyzować?

Druga sprawa, dotyczy bardziej pytań badawczych, a mianowicie jak w tego typu badaniach oddzielić zmienne wyjaśniane od wyjaśniających? W przedłożonych do oceny badaniach mamy wyniki pokazujące na przykład, że członkowie grupy społecznej promującej multikulturalizm zadeklarowali większe wsparcie finansowe dla podcastu promującego multikulturalizm (*pro-diversity*); albo ci, którzy bardziej wpierają zdrowe odżywianie się oraz leży im na sercu zdrowie planety, są bardziej skłonni wesprzeć stworzenie podcastu na ten temat. Czy takie badania wnoszą coś nowego do naszej wiedzy?

Jak napisałem na wstępie tej części recenzji, Autorka niewątpliwie potrafi prowadzić badania naukowe, o czym świadczy różnorodność metod i poprawność technik badawczych. Chętnie natomiast dowiedziałbym się więcej na temat specyfiki przedmiotu oraz zasadności prowadzenia tego typu badań, jak przedstawione w niniejszej rozprawie.

ul. Romana Ingardena 6

30-060 Kraków

tel. 12 663 24 15

www.psychologia.uj.edu.pl

3. Ocena wraz z uzasadnieniem, czy rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Na przedłożoną rozprawę doktorską składają się trzy teksty, które zdają się dotyczyć jednego ogólnego problemu badawczego sformułowanego w tytule rozprawy, a mianowicie znaczenia tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnych opiniach w kształtowaniu postaw i zachowań społecznych.

Pierwszy artykuł to, jak deklaruje pierwsze zdanie abstraktu, metaanaliza i krytyczny przegląd narracyjny tekstów na temat grup opartych na wspólnocie opinii oraz konsekwencji takiej identyfikacji, głównie w obszarze relacji międzygrupowych. Autorka na pierwszych stronach stawia mnóstwo pytań: Jaka jest ogólna wartość predykcyjna tego konstruktu w obszarze dynamiki grupowej? Jak przebiega proces kształtowania tożsamości? Co decyduje o intensywności identyfikacji z grupą o podobnych poglądach? Jakie mogą być możliwe konsekwencje takiej identyfikacji? itd. Pytania te są jednakże mało precyzyjne i nie jestem pewien czy da się na tak ogólnie postawione pytania odpowiedzieć. Konkretna odpowiedź, a nawet poparta parametrem liczbowym, pojawia się na pierwsze pytanie, ale co on nam tak naprawdę mówi?

Przede wszystkim, w omawianym tekście zebrane zostały artykuły pokazujące związki między tożsamością grupową a różnymi działaniami lub deklaracjami co do działań członków badanych grup, co nazywane jest tu zbiorczo zjawiskami międzygrupowymi. Ogólny współczynnik tego związku wyniósł $r = .46$. Problem polega na tym, że metaanaliza zawiera badania, które już miały na celu wykrycie określonych związków, a i tak tożsamość grupowa wyjaśnia jedynie około jednej piątej wariancji. Zatem moim zdaniem trudno ten wskaźnik traktować jako ogólny predyktor wpływu tożsamości na działania czy deklaracje grupy w obszarze międzygrupowym. Inaczej mówiąc, zbiór analizowanych zmiennych jest nieprzypadkowy – autorzy zebranych publikacji wybrali takie zmienne zależne, które po prostu będą działać. Moim zadaniem przegląd ten głównie pokazuje po prostu co się aktualnie bada, a powyższy wskaźnik jest, upraszczając, średnią głównych korelatów tożsamości grupowej.

Poza tym, badania te zawierają różne miary identyfikacji, od podstawowych pytań o siłę identyfikacji z grupą (Leach czy Bliuc), poprzez opinie na temat reguł funkcjonowania grupy (Roccas), czy też opiniami na różne tematy (van Zomeren). Nie jestem pewien czy takie badania

Wydział Filozoficzny

Instytut Psychologii

ul. Romana Ingardena 6

30-060 Kraków

tel. 12 663 24 15

www.psychologia.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filozoficzny

Instytut Psychologii

można sensownie zestawiać czy porównywać. A zatem, co nam mówi uśredniony wskaźnik związku między różnymi wymiarami, czy nawet typami identyfikacji, a różnymi zmiennymi, między którymi korelacje mogą być, a nawet czasami powinny być niekonsekwentne? Autorka sama to zauważa pod koniec tekstu, pisząc, że przynależność do wspólnoty, na przykład, klimatycznej czy feministycznej, nie oznacza jednorodności – mogą występować różnice co do celów i działań, oraz że „przyszłe badania” powinny się tym zająć. Myślę, że skoro Autorka zidentyfikowała w swojej metaanalizie interesujący temat badań, który dodatkowo dotyczy jej naukowych zainteresowań, warto byłoby podążać tym tropem.

Drugi zaprezentowany tekst stawia dwie główne hipotezy: (H1) silna tożsamość społeczna w grupach opartych na opiniach, pozytywnie koreluje z intencją udziału w prospołecznych kampaniach crowdfundingowych (dodam, że poglądy te są zbieżne z celami zbiórek, MS), oraz że (H2) związek między tożsamością społeczną opartą na opiniach a uczestnictwem w akcjach grupy różni się w zależności od rodzaju tego uczestnictwa (deklarowane vs. rzeczywiste zaangażowanie w kampanię). Zastanawiam się, czy można byłoby się spodziewać czegoś innego? Innymi słowy, mamy tutaj znowu przypadek sporego podobieństwa, jeśli nie wręcz tożsamości między zmienną wyjaśniającą i wyjaśnianą. W skrócie ci, którzy bardziej popierają zdrowe odżywianie i zdrowie planety deklarują, że dadzą więcej pieniędzy na kampanię popierającą zdrowe odżywianie i zdrowie planety, od tych, dla których te sprawy są mniej istotne.

W kwestii technicznej, zastanawiałem się też, dlaczego tożsamość/opinie nie były mierzone w Badaniu 1 na początku (choć faktycznie mogłoby wystąpić niebezpieczeństwo prymowania), ale w Badaniu 2 już były, co akurat wyszło na dobre całej linii badań, ponieważ pomimo różnic proceduralnych wyniki się zreplikowały. Ciekawostką jest, że w Badaniu 3 mamy nietypową próbę, prawie samych mężczyzn.

W tekście trzecim sytuacja jest podobna. Autorzy pokazali to, co właściwie wiadomo bez badań, że opinie na temat AI odzwierciedlają postawy wobec AI, albo że entuzjaści AI częściej od osób nastawionych mniej entuzjastycznie używają narzędzi opartych na AI w codziennym życiu. Albo też, że użytkownicy bardziej obawiają się rzeczy czy zjawisk niekontrolowalnych niż kontrolowalnych (tu akurat efekt był słaby, ale zgodny ze zdrowym rozsądkiem). W kwestii formalnej zastanawia, dlaczego materiały

ul. Romana Ingardena 6

30-060 Kraków

tel. 12 663 24 15

www.psychologia.uj.edu.pl

badawcze były w języku angielskim. Stanowi to potencjalnie kolejny czynnik zakłócający (a jeśli dobrze zrozumiałem, osoby uczestniczące w badaniach były z Polski).

Natomiast to, co mogłoby być ciekawe, czyli na przykład kwestia doprecyzowania związku identyfikacji z całą ludzkością a postawami wobec AI, znowu – według słów Autorki – dopiero trzeba dobadać (ta fraza się często pojawia). Nawiasem mówiąc zagadnienia, które są przedstawiane na końcu prezentowanych artykułów jako tematy przyszłych badań są moim zdaniem najciekawsze i dowodzą, że Autorka rozumie, co bada i potrafi stawiać interesujące pytania badawcze. I tak na przykład, identyfikacja z całą ludzkością jest świetnie dobraną zmienną w kontekście tych badań, ale jej moc wyjaśniająca wymagałaby poszukania istotnych moderatorów czy mediatorów tego związku i moim zdaniem można to było zrobić od razu.

Przedstawiona recenzja ma za zadanie ocenić ogólną wiedzę Autorki, jej umiejętność prowadzenia badań oraz rozwiązywania problemów badawczych. W mojej ocenie przede wszystkim skupiłem się na elementach, które można poprawić lub doprecyzować, zwłaszcza pod kątem dalszych badań, do których Autorkę gorąco zachęcam. Artykuły napisane są klarownym stylem, analizy są poprawne pod względem technicznym, a to jednak wymaga pewnej wiedzy. Doceniam również wybór przez Autorkę obszaru badawczego, chociaż nie do końca rozumiem jego specyfikę. Wdzięczny będę zatem za komentarz w tej kwestii. A zatem, podsumowując, pomimo niedoskonałości przedstawionych do oceny publikacji, przyznaję, że niniejsza rozprawa doktorska prezentuje wystarczającą ogólną wiedzę teoretyczną, umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej oraz proponuje jakieś rozwiązania. Stąd moja pozytywna ocena przedstawionej pracy i rekomendacja dopuszczenia doktorantki do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.

Salamanka, 27.05.2025



Maciej Sekerdej



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filozoficzny

Instytut Psychologii

ul. Romana Ingardena 6

30-060 Kraków

tel. 12 663 24 15

www.psychologia.uj.edu.pl